

Anna Graniczewska

Post na Facebooku, 11 czerwca 2024

Od kilkunastu lat jestem stałą bywalczynią Teatru BARAKAH i z radością obserwuję wspaniałą i mądry rozwój tej sceny. Obejrzałam przez mnie wczoraj przy Paulińskiej 28 najnowszy spektakl „Requiem dla snów” w reżyserii Michała Nowickiego, według scenariusza Anieli Płudowskiej (debiut na medal), potwierdził moją tezę - Barakah jest jedną z najciekawiej prowadzonych scen w naszym mieście! Z przedstawienia wyszłam poruszona, pełna emocji i refleksji, a także podziwu dla realizatorów i wykonawców.

Akcja „Requiem dla snów” przenosi nas... całkiem niedaleko - do rzeczywistości, w której żyjemy, i o którą każdy z nas się po trosze ociera. Agresja, uzależnienia, wszechobecny kult młodości i pseudo-piękna, wciskanie kitu i kiczu - to wszystko stanowi nasze „tu i teraz”, w którym przyszło nam żyć i z którym - chcąc nie chcąc - musimy się oswoić.

Reżyser, Michał Nowicki, dogłębnie przeanalizował ludzką psychikę i zachowania. Poprowadził spektakl mądrze, czasem z delikatnym przymrużeniem oka zaakcentował tematy, które budzą nasz niepokój i lęk, sprawy, które mogą dotyczyć każdej rodziny. Nie ma chwili zawieszenia - spektakl toczy się w szybkim tempie, a każda kolejna scena wydobywa nowe pokłady emocji. Perfekcyjna reżyseria stoi na równi z absolutnie fenomenalną grą aktorską. Jestem pod wielkim wrażeniem kreacji, które stworzyli biorący udział w tej realizacji aktorzy. Wszyscy bez wyjątku. Do tego znakomicie stworzona muzyka, idealnie odzwierciedlająca i wspierająca to, co dzieje się na scenie.

Kochani - pokazaliście (jak zawsze) wielki profesjonalizm i artyzm zarówno w koncepcji, jak i realizacji spektaklu. Ogromne brawa i gratulacje!